



Sygn. akt II PK 46/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E.K .

przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W.

o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 lipca 2015 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 maja 2013 r.,

I. oddala skargę kasacyjną,

II. zasądza od E. K. na rzecz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. kwotę 1350,- (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego,

III. przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego e) adw. E.B. tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym kwotę 1350,- (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł powiększoną o podatek od towarów i usług.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem częściowym dnia 15 lutego 2012 r. zasądził od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. na rzecz E. K. wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy od 1 czerwca 2008 r. do 17 kwietnia 2011 r. w kwotach miesięcznych po 8.808,80 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka została zatrudniona w pozwanej Agencji od 12 sierpnia 2002 r., początkowo na okres próbny, a następnie na czas nieokreślony. Ostatnio pracowała na stanowisku zastępcy dyrektora w Departamencie [...]. W dniu 27 lutego 2008 r. pracodawca rozwiązał z powódką umowę o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 31 maja 2008 r. Wyrokiem z dnia 2 lutego 2011 r., Sąd Rejonowy przywrócił powódkę do pracy na poprzednie warunki pracy i płacy, gdyż była ona pracownikiem chronionym na podstawie art. 39 k.p. W okresie od 1 czerwca do 24 listopada 2008 r. powódka pobierała zasiłek chorobowy, a następnie od 25 listopada 2008 r. do 22 lipca 2009 r. - świadczenie rehabilitacyjne. Decyzją z dnia 8 stycznia 2009 r. organ rentowy przyznał jej emeryturę od dnia 1 grudnia 2008 r. Do ustalenia wysokości emerytury uwzględniono 12 lat okresów składkowych oraz 4 lata okresów nieskładkowych. Po uprawomocnieniu się wyroku przywracającego do pracy powódka zgłosiła pracodawcy gotowość do pracy, którą podjęła w dniu 19 kwietnia 2011 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że powódce przysługuje wynagrodzenie w wysokości określonej w art. 47 k.p., a więc za cały czas pozostawania bez pracy, tj. od rozwiązania umowy o pracę w dniu 1 czerwca 2008 r. do reaktywowania stosunku pracy w dniu 17 kwietnia 2011 r. W ocenie Sądu pierwszej instancji, wynagrodzenie to należy obliczyć według wynagrodzenia za pracę, jakie powódka otrzymywałaby, gdyby w tym czasie pracowała. Świadczenie to jest odszkodowaniem za utracone wynagrodzenie za pracę, a nie za inną szkodę, jaką pracownik mógł ponieść w wyniku rozwiązania umowy o pracę. Od tak rozumianego odszkodowania nie podlegają zatem odliczeniu pobierane przez powódkę świadczenia z ubezpieczenia społecznego, tj. zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne oraz emerytura. Skoro bowiem w

myśl art. 47 k.p. od wynagrodzenia tego nie odlicza się wynagrodzenia uzyskanego od innego pracodawcy, to nielogiczne byłoby odliczanie substytutu tego wynagrodzenia w postaci zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego. W odniesieniu do pobierania przez powódkę emerytury, Sąd Okręgowy stwierdził, że pracownik, pozostający w stosunku pracy, jest uprawniony zarówno do wynagrodzenia, jak i do świadczeń emerytalno-rentowych przyznanych z ubezpieczenia społecznego, a kwestia ewentualnego ograniczenia wysokości tych ostatnich świadczeń nie stanowi przedmiotu niniejszego postępowania.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2013 r. Sąd Apelacyjny, zmienił powyższy wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej Agencji na rzecz powódki tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy kwotę 183.137,65 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz oddalił apelację strony pozwanej w pozostałej części.

Sąd drugiej instancji uznał za uzasadniony zarzut ruszenia art. 321 § 1 k.p.c. w części, w jakiej dotyczy zasądzenia na rzecz powódki wynagrodzenia za okres 16-17 kwietnia 2011 r. Skoro bowiem powódka domagała się zasądzenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy od 1 czerwca 2008 r. do 15 kwietnia 2011 r., to zasądzenie roszczenia również za okres 16-17 kwietnia 2011 r. stanowi orzeczenie ponad żądanie.

Za uzasadniony uznał również Sąd odwoławczy zarzut naruszenia art. 47 k.p. przez zasądzenie na rzecz powódki wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy za okres, w którym powódka pobierała zasiłek chorobowy (od 1 czerwca do 24 listopada 2008 r.) i świadczenie rehabilitacyjne (od 25 listopada 2008 r. do 22 lipca 2009 r.). W ocenie Sądu drugiej instancji, wynagrodzenie przewidziane w art. 47 k.p. nie stanowi *stricto* odszkodowania w rozumieniu cywilnoprawnym. Konieczną przesłanką jego przyznania nie jest bowiem powstanie szkody, a do jego obliczania stosuje się zasady obowiązujące przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop. Odwołując się do poglądów prezentowanych w judykaturze Sądu Najwyższego, Sąd odwoławczy stwierdził, że zawarte w art. 47 k.p. określenie „wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy” - w przypadku pracownika szczególnie chronionego - oznacza przyznanie prawa do pełnego wynagrodzenia za taki okres, w którym pracownik miałby prawo do wynagrodzenia, gdyby

pozostawał w rozwiązany stosunku pracy. Chodzi przy tym tylko o taki okres, w którym pracownik ten mógł wykonywać pracy, tzn. byłby gotów do podjęcia się jej świadczenia. W konsekwencji z okresu, za który przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, wyłączeniu podlegają okresy niezdolności pracownika do świadczenia pracy, takie jak okres pobierania zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego. Wyplacenie za te okresy wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy spowodowałoby, że za ten sam okres pracownik otrzymałby świadczenia z różnych, wykluczających się wzajemnie źródeł spełniających podobne funkcje. Powoduje to, że z okresu, za który przysługuje powódce wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy na podstawie art. 47 k.p. (od 1 czerwca 2008 r. do 15 kwietnia 2011 r.) podlegają wyłączeniu okresy jej niezdolności do pracy z powodu choroby, za które pobierała świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postaci zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego od 1 czerwca 2008 r. do 22 lipca 2009 r.

W skardze kasacyjnej powódka zaskarżyła powyższy wyrok w części oddalającej powództwo ponad kwotę 183.137,65 zł.

Jako podstawę skargi kasacyjnej powódka wskazała naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) art. 47 k.p. w wyniku jego błędnej wykładni polegającej na uznaniu, że okres niezdolności do świadczenia pracy od 1 czerwca 2008 r. do 22 lipca 2009 r., w którym powódka uzyskiwała zasiłek chorobowy oraz świadczenie rehabilitacyjne w wysokości wynikającej z ograniczenia ustanowionego w art. 46 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 159 ze zm., dalej jako ustawa zasiłkowa), podlega wyłączeniu z okresu, za który przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy oraz że określenie „wynagrodzenie cały czas pozostawania bez pracy” w art. 47 k.p. odnosi się do okresu, w którym pracownik byłby gotów do podjęcia się świadczenia pracy, a to na skutek odwołania się do funkcjonującego w orzecznictwie poglądu, opartego na unormowaniu prawnym sprzed ponad 20 lat, nieuwzględniającym zmiany tego unormowania na przestrzeni czasu, a nadto uznaniu, że wyplacenie powódce wynagrodzenia za okres od 1 czerwca 2008 r. do 22 lipca 2009 r. spowodowałoby otrzymanie przez pracownika świadczenia z różnych, wykluczających się

wzajemnie źródeł spełniających podobne funkcje, podczas gdy charakter świadczeń z ustawy zasiłkowej jest odmienny od charakteru wynagrodzenia z art. 47 k.p., świadczenia te nie wykluczają się, co jednoznacznie przesądza art. 66 ust. 2 i 3 ustawy zasiłkowej; 2) art. 12 ustawy zasiłkowej w wyniku uznania, że okres pobierania przychodów zasiłkowych przez powódkę wyklucza uzyskanie za ten czas wynagrodzenia w trybie art. 47 k.p., podczas gdy „wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy” w żaden sposób nie stanowi wynagrodzenia, do którego prawo ubezpieczony zachowuje na podstawie przepisów o wynagradzaniu oraz w wyniku zastosowania normy kolizyjnej, która działa wyłącznie w czasie pobierania zasiłku oraz w trakcie trwania zatrudnienia; 3) art. 66 i 70 ustawy zasiłkowej w wyniku ich niezastosowania i nieuwzględnienia, podczas gdy z przepisów tych wynika zasada zwrotu świadczeń zasiłkowych nienależnie pobranych, jak również świadczeń wypłaconych w związku z niezdolnością do pracy spowodowaną przez inną osobę; 4) art. 51 k.p. w wyniku wyłączenia z okresu wliczanego do okresu zatrudnienia powódki okresu pozostawania bez pracy od 1 czerwca 2008 r. do 22 lipca 2009 r. na skutek odmowy przyznania wynagrodzenia za ten czas pozostawania bez pracy; 5) art. 2 i 24 Konstytucji w wyniku stworzenia sytuacji pozostającej w rażącej sprzeczności z wzorcami konstytucyjnymi wynikającymi z tych przepisów.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo ponad kwotę 183.137,65 zł i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania przez Sąd drugiej instancji, a w przypadku zaistnienia przesłanek z art. 398¹⁶ k.p.c. - o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji strony pozwanej w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów.

Sąd drugiej instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na powszechnie przyjmowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądzie, że - w odniesieniu do pracownika podlegającego szczególnej ochronie przed rozwiązaniem stosunku

pracy - pod użytym w art. 47 k.p. pojęciem „wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy” należy rozumieć przyznanie prawa do pełnego wynagrodzenia za taki okres, w którym pracownik miałby prawo do wynagrodzenia gdyby pozostawał w stosunku pracy. Z tego względu wyłączeniu z tego okresu podlega okres niezdolności pracownika do pracy, za który przysługuje zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne. Stanowisko to od wielu lat jest utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wbrew sugestii skarżącej, wykładnia ta nie była wyprowadzana z unormowania odnoszącego się do zmniejszania wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy o wynagrodzenie otrzymane w tym czasie u innego pracodawcy. Wskazują na to jednoznacznie motywy wyroku z dnia 25 stycznia 1983 r. I PRN 139/82 (OSNC 1983 nr 9, poz. 138) oraz uchwały z dnia 15 maja 1992 r., I PZP 27/92 (Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1992 nr 8, s. 59), w których wprost wykluczono możliwość stosowania tej zasady - w drodze analogii lub odpowiednio - do sytuacji pobierania przez pracownika w okresie pozostawania bez pracy zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego, odwołując się w tym zakresie do charakteru tych świadczeń i zasad ich wypłaty wynikających z przepisów obowiązującej wówczas ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 143 ze zm.). Również w wyroku z dnia 17 listopada 1998 r., I PKN 443/98 (OSNAPiUS 2000 nr 1, poz. 12) Sąd Najwyższy stwierdził, że skreślenie art. 47 § 2 k.p. nie oznacza, iż należy zawsze zasądzić na rzecz pracownika wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, pojmowany jako okres od rozwiązania stosunku pracy do przywrócenia do pracy. Wynagrodzenie to pełni bowiem funkcję kompensacyjną i wypłacane jest w miejsce wynagrodzenia, które pracownik otrzymałby za wykonaną pracę, gdyby - w rezultacie wadliwego rozwiązania stosunku pracy - nie doznał przeszkód w jej świadczeniu ze strony pracodawcy. Dlatego okres, za który przyznano wynagrodzenie winien uwzględniać czas, w którym pracownik mógł wykonywać pracę, tzn. był gotowy do podjęcia jej świadczenia, a wynagrodzenia za pracę został pozbawiony wyłącznie wskutek bezprawnego rozwiązania z nim umowy o pracę. Utrata zarobku spowodowana chorobą i zwolnieniem z obowiązku świadczenia pracy z tej przyczyny rekompensowana jest świadczeniem z

ubezpieczenia społecznego. Jakkolwiek więc kwota pobranego przez pracownika zasiłku chorobowego nie podlega odliczeniu od kwoty wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, to okres pobierania zasiłku powinien być odliczony od okresu pozostawania bez pracy, za który pracownikowi wynagrodzenie przysługuje. Z kolei w wyroku z dnia 9 grudnia 2003 r., I PK 81/03 (OSNP 2004 nr 21, poz. 370) Sąd Najwyższy stwierdził, że skreślony przepis art. 47 § 2 k.p. był jedynie wyjątkiem od zasady pełnego wynagrodzenia za taki okres, w którym pracownik miałby prawo do wynagrodzenia, gdyby pozostawał w stosunku pracy. Żaden przepis nie wyłącza bowiem prawa do pełnego wynagrodzenia pracownika, który jest jednocześnie zatrudniony u innego pracodawcy. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wykluczenie jednoczesnego pobierania wynagrodzenia za pracę i zasiłku chorobowego (świadczenia rehabilitacyjnego) wynika natomiast z przepisów ograniczających lub wyłączających prawo do wynagrodzenia pracownika pozostającego w stosunku pracy, do których należą art. 92 k.p. oraz art. 12 i 17 ustawy zasiłkowej. Te ostatnie wykluczają jednoczesne pobieranie wynagrodzenia za pracę i zasiłku chorobowego (świadczenia rehabilitacyjnego). Wynika z tego, że gdyby pracownik, z którym rozwiązano umowę o pracę z naruszeniem prawa, pozostawał w stosunku pracy, nie zachowałby prawa do wynagrodzenia w okresie, za który przyznano mu prawo do zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego wobec nieświadczenia pracy z powodu czasowej niezdolności do pracy. Wreszcie w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 18 czerwca 2009 r., I PZP 2/09 (OSNP 2010 nr 1-2, poz. 1) Sąd Najwyższy podkreślił, że celem skreślenia art. 47 § 2 k.p. było skłonienie pracownika do poszukiwania innego zatrudnienia już w okresie biegnącego wypowiedzenia, a nie bierne oczekiwanie na wynik sporu z odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę. To stanowisko pozwala przyjąć, że omawiany zabieg ustawodawczy nie ma wpływu na prawo pracownika do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy w okresie, za który pracownikowi przyznano świadczenia z ubezpieczenia społecznego w związku z czasową niezdolnością do wykonywania pracy z powodu choroby.

Przedstawiona wyżej wykładnia art. 47 została podtrzymana przez Sąd Najwyższy w kolejnych wyrokach: z dnia 15 lutego 2002 r., I PKN 801/00, LEX nr

564462; z dnia 16 sierpnia 2005 r., I PK 11/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 181; z dnia 19 kwietnia 2006 r., I PK 158/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 99; z dnia 7 stycznia 2010 r., II PK 164/09, LEX nr 577462, z dnia 12 września 2012 r., II PK 45/12, LEX nr 1243023). Tej jednolitej linii orzecznictwa nie podważa wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r., II PK 193/11 (OSNP 2013 nr 5-6, poz. 53), w którym wyrażono pogląd, że pracownik, który został przywrócony do pracy prawomocnym wyrokiem i zgłosił gotowość do pracy w terminie określonym w art. 48 § 1 k.p., w razie niedopuszczenia go do pracy pozostaje przez cały okres nieświadczenia pracy w gotowości do jej wykonywania i przysługuje mu wynagrodzenie w wysokości wynikającej z art. 81 § 1 k.p., z którego nie podlegają odliczeniu kwoty świadczeń pobranych w tym okresie z ubezpieczenia społecznego. Podstawę zaprezentowanego stanowiska stanowiło przyjęcie, że po pierwsze - taki pracownik pozostaje w gotowości do wykonywania pracy w znaczeniu prawnym, a nie faktycznym, a po drugie - świadczenie z art. 81 § 1 k.p. ma charakter wynagrodzeniowy. Z tego względu nie mają do niego zastosowania poglądy Sądu Najwyższego wyrażone w związku z wynagrodzeniem za czas pozostawania bez pracy, przysługującym z mocy art. 47 k.p. W tym miejscu należy zauważyć, że w judykatach rozstrzygających, iż okres pobierania zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego podlega odliczeniu od okresu, za który pracownik powinien otrzymać wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, podkreślano, że w art. 47 k.p. nie chodzi o gotowość do pracy w znaczeniu prawnym, takim jak na przykład w art. 48 § 1 k.p., ale o gotowość do rzeczywistego świadczenia pracy (gotowość w znaczeniu faktycznym), a więc sytuację, w której pracownik nie tylko przejawia wolę świadczenia pracy, ale także jest zdolny do jej wykonywania. Wskazywano również, że świadczenie z art. 47 k.p. - jako związane ściśle z roszczeniem o przywrócenie do pracy - ma charakter kompensacyjny. Natomiast powołana przez skarżącą uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1977 r., V PZP 2/77 (OSNC 1977 nr 9, poz. 149) nie dotyczy rozważanej kwestii, ale rozstrzyga o możliwości uwzględnienia żądania przywrócenia do pracy i wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, mimo trwałej i całkowitej niezdolności pracownika do wykonywania jakiegokolwiek zatrudnienia w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalno-rentowym.

W związku z tym nie może być uznany za zasadny zarzut naruszenia art. 12 ustawy zasiłkowej. Po pierwsze, przepis ten zawiera kilka jednostek redakcyjnych regulujących różne zagadnienia, a skarżąca nie wskazuje, o którą z nich jej chodzi. Po drugie, gdyby na podstawie wywodów zawartych w uzasadnieniu skargi kasacyjnej przyjąć, że skarżąca ma na myśli ust. 1 wskazanego artykułu, to nie wiadomo, czy upatruje ona naruszenia tego przepisu w jego błędnej wykładni, czy też niewłaściwym zastosowaniu, a rzeczą Sądu Najwyższego nie jest domyślanie się, o który ze sposobów naruszenia skarżącej chodzi i poszukiwanie rozstrzygnięcia tej kwestii w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych. Po trzecie, nawet przy przyjęciu, że skarżąca upatruje naruszenia art. 12 ust. 1 ustawy zasiłkowej w jego błędnej wykładni, o czym zdają się świadczyć jej twierdzenia zawarte w uzasadnieniu skargi, to należy zauważyć, że Sąd odwoławczy przepisu tego nie stosował w sposób wskazany przez skarżącą, a tym samym nie mógł go w tym zakresie błędnie zinterpretować. Rację ma skarżąca, że rozważany przepis reguluje kwestię wyłączenia prawa do zasiłku chorobowego (odpowiednio świadczenia rehabilitacyjnego - art. 22 ustawy zasiłkowej) w sytuacjach, w których pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Zachowanie przez pracownika prawa do wynagrodzenia wyklucza nabycie przez niego prawa do zasiłku. Przepis art. 12 ust. 1 ustawy zasiłkowej określa zatem negatywne przesłanki nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, po spełnieniu których prawo do tych świadczeń w ogóle nie powstaje. Nie pozbawia więc pracownika prawa do zasiłku chorobowego i odpowiednio świadczenia rehabilitacyjnego przyznanych wcześniej niż powstało prawo do wynagrodzenia. Taką sytuację reguluje art. 17 ustawy zasiłkowej, przewidujący utratę prawa do zasiłku chorobowego (świadczenia rehabilitacyjnego) - między innymi z uwagi na wykonywanie pracy zarobkowej - gdy świadczenia te zostały już przyznane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2014 r., III UK 14/14, LEX nr 1541060). Przepis ten nie stanowi zatem podstawy utraty prawa do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, gdy pracownikowi przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, w którym praca nie była przez niego świadczona. Z tych uzupełniających się wzajemnie unormowań niewątpliwie wynika natomiast charakter świadczeń z ubezpieczenia chorobowego i wypływająca z niego zasada,

że mają one rekompensować straty w uzyskiwanych przez pracownika dochodach (są ich substytutem), co oznacza, że niedopuszczalne jest jednoczesne pobieranie zarówno zasiłku chorobowego (świadczenia rehabilitacyjnego) połączone z brakiem obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne za okres choroby, jak i wynagrodzenia za pracę, w przypadku którego obowiązek taki istnieje. Kierując się tą właśnie zasadą Sąd Najwyższy dotychczas przyjmował, że wypłacenie pracownikowi przywróconemu do pracy wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy, bez uwzględnienia okresu pobierania świadczeń przewidzianych na wypadek niezdolności do pracy z powodu choroby, oznaczałoby jego „bezpodstawne wzbogacenie”. Gdyby bowiem pracownik w tym czasie pozostawał w stosunku pracy, przysługiwałoby mu prawo albo do zasiłku chorobowego, albo do wynagrodzenia za pracę, ale nie do obu tych świadczeń za ten sam okres. Możliwe i uzasadnione jest zatem odliczenie okresu pobierania przez pracownika należnego mu zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego od okresu pozostawania bez pracy, za który przysługuje świadczenie pieniężne przewidziane w art. 47 k.p., w szczególności gdy się uwzględni, że nie ma ono charakteru wynagrodzeniowego, ale kompensacyjny i uzupełniający w stosunku do podstawowego świadczenia restytucyjnego, jakim jest przywrócenie do pracy. Ta wykładnia została zaakceptowana przez Sąd drugiej instancji i aprobeuje ją obecny skład Sądu Najwyższego.

Nie jest trafny zarzut skarżącej, że przyjmowanej przez Sąd Najwyższy wykładni art. 47 k.p. sprzeciwia się ograniczenie do 100% przeciętnego wynagrodzenia podstawy wymiaru zasiłku chorobowego (świadczenia rehabilitacyjnego) przysługującego za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego (art. 46 ustawy zasiłkowej w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2004 r.). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego prezentowane jest stanowisko, że wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy wraz z przywróceniem do pracy, któremu towarzyszy, stanowi jedną z metod naprawienia szkody wyrządzonej pracownikowi zwolnieniem z pracy - przez przywrócenie stanu poprzedniego. Wskutek orzeczenia sądu o przywróceniu pracownika do pracy („orzeczenia restytucyjnego”), które prowadzi do ponownego zatrudnienia pracownika po zgłoszeniu przez niego gotowości niezwłocznego

podjęcia pracy w ciągu 7 dni od przywrócenia do pracy (art. 48 § 1 k.p.), pracownik odzyskuje zatrudnienie na poprzednich warunkach pracy i płacy, co rekompensuje mu podstawową szkodę wyrządzoną przez pracodawcę, wynikającą z pozbawienia pracownika zatrudnienia oraz środków utrzymania. Ponieważ wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy przysługuje w sytuacji, w której zrealizowane zostało żądanie przywrócenia do pracy, może być traktowane jako świadczenie uzupełniające względem podstawowego sposobu naprawienia szkody majątkowej i krzywdy istniejącej po stronie pracownika, jakim jest przywrócenie do pracy oraz możliwość dalszego pobierania (od momentu przywrócenia do pracy) wynagrodzenia za wykonywaną pracę. Wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy ma charakter kompensacyjny a nie represyjny. Celem zrekompensowania szkody doznanej przez pracownika jest bowiem - w założeniu ustawodawcy - jej naprawienie przez przywrócenie stanu poprzedniego, a więc stworzenie sytuacji, w jakiej znalazłby się pracownik gdyby nie zwolniono go z pracy - pracuje nadal i otrzymuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, który to okres w drodze fikcji prawnej podlega wliczeniu do okresu zatrudnienia (art. 51 § 1 k.p.). Wskazuje się również, że na gruncie przepisów Konstytucji RP, zasada pełnego odszkodowania (kompensacji szkody) nie jest bezwzględna i może podlegać ograniczeniom wynikającym z przepisów ustaw (por. uzasadnienia: wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 maja 2013 r., P 46/11, OTK-A 2013 nr 4, poz. 42, postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2012 r., SK 3/09, OTK-A 2012 nr 3, poz. 28 oraz powołanej wyżej uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., I PZP 2/09, w którym zaaprobowano wykładnię, że wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy nie podlega zmniejszeniu o dochód uzyskany w tym samym czasie z innego tytułu prawnego, co nie dotyczy tylko okresu pobierania zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego, które podlegają odliczeniu od okresu, za który pracownik powinien otrzymać wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy).

Co prawda poglądy te zostały wyrażone na tle prawa pracownika do „uzupełniającego” roszczenia odszkodowawczego na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego w sytuacji, gdy wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy jest limitowane, jednak mogą być również odniesione do „wynagrodzenia za cały

czas pozostawania bez pracy”, o którym stanowi art. 47 zdanie drugie k.p. w związku z wynikającym z art. 46 ustawy zasiłkowej ograniczeniem podstawy wymiaru świadczeń z ubezpieczenia chorobowego przysługujących po ustaniu tytułu tego ubezpieczenia. Dla oceny zasadności podniesionego przez skarżącą zarzutu ma to takie znaczenie, że - wynikająca z przepisów ustawy zasiłkowej - zasada niedopuszczalności jednoczesnego pobierania przez pracownika w czasie trwania stosunku pracy wynagrodzenia i świadczeń przewidzianych na wypadek choroby, nie jest wyłączona w stosunku do pracowników przywróconych do pracy, którzy po rozwiązaniu umowy o pracę (ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego) pobierali zasiłek chorobowy (świadczenie rehabilitacyjne) w wysokości wynikającej z ograniczenia przewidzianego w art. 46 ustawy zasiłkowej, a więc niższej od wysokości tych świadczeń, jakie otrzymaliby pozostając w tym czasie w stosunku pracy. Skarżąca pomija, że zrealizowanie podstawowego roszczenia restytucyjnego (przywrócenie do pracy) stanowi - jako instrument chroniący interes pracownika - walor uznawany przez Trybunał Konstytucyjny za niezależny od wysokości przyznanego poza tym świadczenia pieniężnego (por. uzasadnienie powołanego wyżej wyroku z dnia 22 maja 2013 r., P 46/11). Nie zauważa również, że okres pobierania zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego, niezależnie od tego, czy przypada w czasie trwania tytułu ubezpieczenia chorobowego, czy też po jego ustaniu, stanowi okres nieskładkowy (art. 7 pkt 1 lit. b i lit. c ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748, dalej jako ustawa emerytalna). Brak jest wystarczających argumentów dla przyjęcia koncepcji, aby okres pobierania tych świadczeń, przypadający w czasie pozostawania bez pracy, miał być nie tylko dodatkowo rekompensowany świadczeniem przewidzianym w art. 47 k.p., ale również - wskutek jego przyznania i wypłaty - stanowić składkowy okres ubezpieczenia (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej).

Myli się skarżąca, gdy twierdzi, że z art. 66 ust. 2 i 3 oraz art. 70 ustawy zasiłkowej wynika możliwość zwrotu pobranych przez nią świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Pierwszy ze wskazanych przepisów reguluje wyłącznie zasady zwrotu i egzekucji świadczeń z ubezpieczenia chorobowego pobranych nienależnie (w rozumieniu art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 13 października

1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) z winy ubezpieczonego lub w okolicznościach określonych w art. 15-17 i art. 59 ust. 6 i 7 ustawy zasiłkowej. Drugi przewiduje natomiast możliwość dochodzenia przez organ rentowy zwrotu wypłaconego zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego od sprawcy umyślnego przestępstwa lub wykroczenia, których wynikiem była niezdolność ubezpieczonego do pracy, jeżeli okoliczności te zostały stwierdzone na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu. Żadna z okoliczności wskazanych w wymienionych przepisach nie wynika ze stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy jest związany na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. i z tego względu kwestia ta uchyla się spod jego rozważań.

Nie może być również uznane za trafne stanowisko skarżącej, że przyjęta wykładnia art. 47 k.p. uniemożliwia ziszczenie się - w stosunku do pracowników będących w wieku przedemerytalnym - zasadzie określonej w art. 51 § 1 k.p. w kontekście uprawnień emerytalno-rentowych oraz konsekwencji przerwania ciągłości zatrudnienia. Zgodnie z art. 51 § 1 k.p., „pracownikowi, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy, wlicza się do okresu zatrudnienia okres pozostawania bez pracy, za który przyznano wynagrodzenie. Okresu pozostawania bez pracy, za który nie przyznano wynagrodzenia, nie uważa się za przerwę w zatrudnieniu, pociągającą za sobą utratę uprawnień uzależnionych od nieprzerwanego zatrudnienia”. Po pierwsze, nie wiadomo o jaki „kontekst emerytalno-rentowy” skarżącej chodzi, gdyż ze stanu faktycznego sprawy wynika, że posiada ona ustalone prawo do emerytury. Ponadto, art. 51 § 1 k.p. pozostaje w ścisłym związku z art. 47 k.p. Funkcją tych przepisów - co wyżej podkreślono - jest stworzenie sytuacji, w jakiej znalazłby się pracownik gdyby nie zwolniono go z pracy. Gdyby powódka korzystała ze świadczeń z ubezpieczenia chorobowego w czasie pozostawania w stosunku, okres ich pobierania stanowiłby dla celów emerytalno-rentowych okres nieskładkowy, o czym wyżej była mowa. Po drugie, skarżąca nie precyzuje, jakie negatywne konsekwencje przerwania ciągłości zatrudnienia na myśli, skoro art. 51 § 1 zdanie drugie k.p. wyklucza taki skutek w odniesieniu do uprawnień uzależnionych od nieprzerwanego zatrudnienia.

Zarzut stworzenia zaskarżonym wyrokiem „sytuacji pozostającej w rażącej sprzeczności z wzorcami konstytucyjnymi wynikającymi z art. 2 i 24 Konstytucji RP” nie może być skuteczny już tylko z tego względu, że skarżąca nie określa, z którego ze wskazanych przepisów jakie zasady konstytucyjne wynikają. Kwestia ta uchyla się zatem spod rozważań Sądu Najwyższego. Warto tylko zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, iż nieprzyznanie pracownikowi wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy nie wpływa na stabilizację zatrudnienia pracownika już przywróconego do pracy i nie stanowi naruszenia prawa do pracy wynikającego z art. 24 Konstytucji RP oraz uznaje kwestionowane przepisy za niezgodne z ustawą zasadniczą, gdy naruszenie zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) nie budzi wątpliwości (jest „niewątpliwe i ewidentne”). Zasada ta, pojmowana jako dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych, nie tworzy niepopartych obiektywnymi racjami przywilejów dla wybranych grup obywateli (por. uzasadnienie powołanego wyżej wyroku z dnia 22 maja 2013 r., P 46/11 i powołane w nim judykaty). Tak właśnie należałoby zakwalifikować sytuację, w której przywrócony do pracy pracownik otrzymywałby zarówno wynagrodzenie, jak i świadczenia z ubezpieczenia chorobowego za ten sam okres pozostawania bez pracy, podlegający nadto zaliczeniu do okresów składkowych dla potrzeb uprawnień emerytalno-rentowych. Stawiałoby go to w uprzywilejowanej sytuacji zarówno w stosunku do sytuacji pracownika pobierającego świadczenia z ubezpieczenia chorobowego w czasie istniejącego stosunku pracy, jak i pracownika przywróconego do pracy, którego podstawa wymiaru zasiłku chorobowego nie została ograniczona do wysokości określonej w art. 46 ustawy zasiłkowej.

Z powyższy względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.